This article is distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej & individual articles to their Authors

doi: 10.32612/uw.2543618X.2022.pp.247-264

Przegląd Środkowo-Wschodni, 7, 2022
ISSN 2543-618X eISSN 2545-1324

Nr art. 20220712

Data przesłania: 05.03.2022
Data akceptacji: 30.03.2022

Anna Sokół-Klein
Uniwersytet Łódzki
anna.klein@uni.lodz.pl
ORCID: 0000-0001-6591-0177

No woman, no kraj; Girls just to wanna have choice, czyli o intertekstualności haseł umieszczanych na transparentach w czasie Strajku Kobiet jesienią 2020 roku

Celem artykułu jest analiza językowa haseł, które pojawiły się na transparentach podczas strajku kobiet jesienią 2020 r. Charakterystykę językową wybranej grupy haseł (dotyczących literatury, filmu, muzyki i spraw politycznych) poprzedza typologia wszystkich haseł używanych przez demonstrantów. Materiał źródłowy został pozyskany z gazet („Nasz Dziennik", „Dziennik Trybuna", „Dziennik Łódzki", „Gazeta Wyborcza", „Gazeta Polska", „Newsweek Polska", „Angora", „Express Ilustrowany", „Dziennik Gazeta Prawna") oraz mediów społecznościowych (profil Michała Rusinka, a także strony „Wydarzenia w Łodzi" i „Łódź" na Facebooku) w dniach 23.10–11.11.2020. Wybrane przykłady charakteryzują się intertekstualnością oraz językową kreatywnością twórców.

Słowa kluczowe: Ogólnopolski Strajk Kobiet, intertekstualność, kreatywność językowa, wulgaryzacja języka, teksty o zabarwieniu humorystycznym

Wstęp

Dwudziestego drugiego października 2020 roku Julia Przyłębska, prezes Trybunału Konstytucyjnego (TK), ogłosiła stanowisko w sprawie aborcji eugenicznej, uznając ją za niezgodną z Konstytucją Rzecz-

pospolitej Polskiej[1], co wywołało falę protestów wśród polskiego społeczeństwa. Kobiety, a także niekiedy ich mężowie i dzieci, mimo trwającej pandemii COVID-19, wyszły na ulicę, pokazując niechęć i złość zarówno w stosunku do orzeczenia organu władzy sądowniczej, jak również do rządów obecnej partii. Najczęstszym przedmiotem ataku stała się więc aktualna władza, a przede wszystkim polski polityk, Jarosław Kaczyński, niekiedy lider Konfederacji – Krzysztof Bosak, prezes TK – Julia Przyłębska, aktywistka antyaborcyjna – Kaja Godek, a także instytucja, jaką jest Kościół Katolicki, która poparła decyzję TK. Z uwagi na fakt, że w manifestacjach brało udział około 400 tysięcy osób dziennie, zostały uznane za największe protesty uliczne od czasów przemian ustrojowych z lat 80.

Typologia haseł demonstrantów

Dezaprobata wobec decyzji TK została oddana nie tylko za pomocą określonego zachowania[2], ale również poprzez niezwykle kreatywne hasła głoszone przez protestujących. Mamy tu zatem do czynienia zarówno z wulgarnymi hasłami często wyrażającymi groźby w stronę władzy czy Kościoła, jak i z wyrafinowanym dowcipem językowym oddanym poprzez rozmaite aluzje, cytaty, trawestacje tekstów literackich, muzycznych i reklamowych. Niekiedy agresja językowa miesza się z żartem, a czarny humor zostaje uzupełniony wulgaryzmem. Każdy jednak napis oddaje silne emocje i jest efektem sprzeciwu nie tylko wobec orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, ale również w stosunku do określonych działań partii rządzącej.

---

[1] Rzecz dotyczyła drugiego punktu artykułu 4a Ustawy z 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Zgodnie z orzeczeniem TK nie można przerwać ciąży, gdy „badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu".

[2] Częstą praktyką były protesty w formie pogrzebu (zapalanie zniczy przed siedzibami partii PiS i przyklejanie nekrologów informujących o śmierci praw kobiet), a także profanacje kościołów i blokady ulic.

Rafał Zimny w jednym z wywiadów dla „Gazety Wyborczej" stworzył typologię haseł demonstrantów, dzieląc je na literackie, obyczajowo-kulturowe i wiecowe[3]. Podobne kryterium podziału, z pewnym jednak uzupełnieniem, zastosowano w niniejszym artykule. Pierwsza grupa to hasła odwołujące się do wiedzy literackiej, społecznej i kulturowej, często będące aluzjami, cytatami i trawestacjami tekstów poetyckich, muzycznych, filmowych, reklamowych czy wypowiedzi polityków i osób publicznych (*No woman, no kraj; Nawet Shrek nie chciałby żyć w takim bagnie*). Druga to napisy mające charakter obyczajowo-kulturowy, nawiązujące do wojny na murach kibiców ŁKS-u i Widzewa (*Jarek tak naprawdę lubi kobiety, ale nie wie, jak zagadać; Jarek myśli, że jajnik to rasa psa*). Trzecia to hasła, które przede wszystkim nastawione są na kreatywność i rozśmieszenie odbiorcy. W przeciwieństwie jednak do dwóch pierwszych grup nie mają charakteru intertekstualnego (*Rząd doprowadził do tego, że nawet introwertycy wyszli; Jestem z Kielc i już wolę majonez dekoracyjny od PiSu; Miałam obalić butelkę wina, a musze obalić rząd*). Z kolei czwarta grupa to hasła wiecowe, najmniej kreatywne, będące wyrazem agresji i zawierające największą liczbę wulgaryzmów (*Kaczyński, wyłaź z nory. Będziemy się napierdalać*).

Hasła odwołujące się do wiedzy literackiej, kulturowej i społecznej

Z uwagi na dość obszerny materiał badawczy w artykule poddano analizie pierwszą grupę haseł. Łącznie zebrano 74 napisy. Materiał w postaci tekstów umieszczonych na transparentach został pozyskany z gazet („Nasz Dziennik", „Dziennik Trybuna", „Dziennik Łódzki", „Gazeta Wyborcza", „Gazeta Polska", „Newsweek Polska", „Angora", „Express ilustrowany", „Dziennik Gazeta Prawna") oraz z mediów spo-

[3] Por. A. Szczycielska-Jakubowska, *Językoznawca o hasłach protestujących: Język pokolenia Z*, https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,26485809,jezyk-pokolenia-z.html?fbclid=IwAR1XJ0nuc4KvFUI-pAMhZ8qr6tNH3v3hCZPC756S7UKouyAY1bffA5Yqg7k#s=BoxLoByMT [dostęp: 15.01.2021].

łecznościowych (profil Michała Rusinka, strony „Wydarzenia w Łodzi" i „Łódź" na Facebooku) od 23 października do 8 listopada 2020 r.

Hasła tej grupy można podzielić na cztery podgrupy. Najliczniejsza i zarazem najbardziej kreatywna, stanowiąca 48,5% zebranego materiału (36 napisów), o charakterze intertekstualnym, to trawestacje fragmentów utworów literackich, tekstów piosenek, dialogów filmowych, sloganów reklamowych czy wypowiedzi polityków i osób publicznych. Następna (35% analizowanych haseł, czyli 26 napisów) to teksty, które nawiązują do konkretnych osób i sytuacji. Odszyfrowanie znaczenia wymaga tu znajomości zarówno nazwisk badaczy, jak również postaci ze świata polityki i kultury, a także całego kontekstu społeczno-kulturowego. Kolejna, 9,5% omawianych przykładów (7 napisów), to cytaty. Ostatnia, najmniej liczna, to hasła-rymowanki (niecałe 7% – 5 napisów). W artykule skoncentrowano się na napisach pierwszej podgrupy, czyli na trawestacjach, a także na cytatach[4]. Ich wykaz i klasyfikację wraz lokalizacją tekstów, oryginalnymi cytatami (w przypadku trawestacji) przedstawiono w tabeli na końcu artykułu.

Omówienie konkretnych przykładów wymaga krótkiego wstępu teoretycznego dotyczącego intertekstualności, gdyż to ona jest budulcem większości haseł analizowanej grupy.

W związku z tym, że nie istnieje jedna, określona definicja intertekstualności, najogólniej można powiedzieć, że pojęcie to odnosi się do związków łączących określony tekst z innym[5]. Między tekstami musi jednak zaistnieć „semantyczna aktywizacja"[6], dzięki której hipo-

---

[4] W artykule: A. Sokół-Klein, *Maria Janion szłaby z nami; Nawet Shrek nie chciałby żyć w takim bagnie – analiza językowa wybranych haseł umieszczanych na transparentach w czasie strajku kobiet jesienią 2020 roku* (w druku) dokonano analizy pozostałych haseł tej podgrupy.

[5] Za intertekst można więc uznać aluzje, skrzydlate słowa, parodie, trawestacje, parafrazy, pastisze, cytaty, kolaże, memy, a nawet plagiaty.

[6] Semantyczna aktywizacja to swoista gra między tekstami, ich żywiołowa dialogiczność (por. M. Głowiński, *O intertekstualności* [w:] *Poetyka i okolice*, red. M. Głowiński, Warszawa: WN PWN 1995, s. 87–124), napięcia semantyczno-wartościujące między nimi (por. A. Kudra, B. Kudra, *Gry intetekstualne na przykładzie telewizyjnego*

tekst (tekst wcześniejszy) buduje znaczenie hipertekstu (nowy tekst). Z kolei aby między tekstami pojawiła się intertekstualna gra, odwołanie intertekstualne musi być zabiegiem zamierzonym i świadomym, zaś odbiorca powinien zdawać sobie sprawę z tego, że nadawca „mówi w danym fragmencie swego dzieła cudzymi słowami”[7]. Warto również wspomnieć o tym, że element zapożyczony może w nowym kontekście pełnić inne, zupełnie przeciwstawne funkcje niż te, jakie pełnił w pierwotnym otoczeniu. Następuje tu zatem jego dekontekstualizacja[8] i rekontekstualizacja[9]. Inaczej rzecz ma się z cytatami, które (szczególnie te zaczerpnięte z literatury) na ogół mają charakter „autorytatywny, obowiązujący, a priori słuszny i wartościowy”. Zatem „tekst cytujący zostaje podporządkowany tekstowi cytowanemu”[10]. Nie mamy tu więc do czynienia z żywiołem dialogiczności, wręcz przeciwnie – cytat utwierdza jednogłosowość, to tekst zastany, domagający się bezwarunkowego uznania. Jeśli chodzi o omawiane transparenty, alegacje (tak nazywa te odwołania tekstowe Michał Głowiński[11]) to cytaty głównie zaczerpnięte z tekstów piosenek i literatury („Czekam na wiatr, co rozgoni. Ciemne, skłębione zasłony”; „Lecz nade wszystko słowom naszym, zmienionym chytrze przez krętaczy, jedyność przywróć i prawdziwość: niech prawo zawsze prawo znaczy, a sprawiedliwość – sprawiedliwość”; „Gdy wieje wiatr historii, ludziom jak pięknym ptakom rosną skrzydła, natomiast trzęsą się portki pętakom”; „Młody, przeklinaj ze mną – oni klątwy

---

programu satyrycznego „Ale plama!” [w:] *Tekst w mediach*, red. K. Michalewski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2002, s. 500–513).

[7] M. Głowiński, op.cit., s. 102.

[8] Wyjęty z tekstu element zostaje pozbawiony dotychczasowego kontekstu (por. E. Chrzanowska-Kluczewska, *Dekontekstualizacja i rekontekstualizacja w dyskursie naukowym i artystycznym*, „Bulletin de la societe polonaise de linguistique”, 2010, fasc. LXVI, s.185; M. Głowiński, op.cit., s. 103–104).

[9] Wyjęty z tekstu element został wprowadzony w nowy kontekst. Funkcjonuje w nim, „nie tracąc zresztą tego, co nazwać by można świadectwem pochodzenia” (M. Głowiński, op.cit., s. 104).

[10] Ibidem, s. 110.

[11] Twórcą pojęcia jest Giselle Mathieu-Castellani, ibidem, s. 110.

warci"; „Słuchaj dzieweczko, ona nie słucha"; „Umarł Gustaw, narodził się Konrad") . Nieco mniej patetycznie brzmi fragment zacytowany z filmu Juliusza Machulskiego („Kopernik była kobietą"), który odwołuje się do sceny kobiecego sądu, jednak porusza wciąż aktualne spory dotyczące praw kobiet.

Hasła umieszczone na transparentach charakteryzują się dużą kreatywnością, która w kontekście intertekstualności odzwierciedla się doborem ciekawych cytatów i ich oryginalną modyfikacją. Ponadto większość gier intertekstualnych czyni teksty zabawnymi, jest poniekąd budulcem haseł o zabarwieniu humorystycznym[12]. Stanisław Gajda zwraca uwagę, że „dyskurs komiczny[13] stanowi rezultat celowego naruszenia dyskursu serio"[14]. Aby jednak tekst potrafił nas rozśmieszyć, ważna jest intencja nadawcy, który świadomie nadaje tekstowi komiczny ton, używając odpowiednich środków i mechanizmów. Istotne jest także „odpowiednie wykonanie" czy „osadzenie tekstu wyjściowego w nowym kontekście"[15]. Z kolei perlokucyjny efekt wypowiedzi w postaci śmiechu zależy od wielu czynników, m.in. od kompetencji komicznej odbiorcy (poczucie humoru) czy uwarunkowań społeczno-sytuacyjno-kulturowych. W kontekście analizowanych haseł ważnym aspektem jest również kompetencja dotycząca rozszyfrowania elementów intertekstualnych i odnajdywania wzajemnych relacji między tekstami.

---

[12] Pojęcia *humor, komizm* i *dowcip* nie są tematem niniejszego artykułu, dlatego za Beatą Grochalą, używam ogólnego terminu – *teksty o zabarwieniu humorystycznym/komicznym* – który mieści w sobie wyżej wymienione pojęcia. Por. B. Grochala, *Intertekstualność jako element budujący teksty o zabarwieniu humorystycznym*, [w:] *Intertekstualność we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin: Primum Verbum 2010, s. 136.

[13] Dyskurs komiczny to jeden z typów dyskursu rozumianego jako tekst w kontekście (por. S. Gajda, *Współczesny dyskurs komiczny* [w:] *Humor i karnawalizacja we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2007, s. 11–19.

[14] S. Gajda, op.cit., s. 14. Warto dodać, że to naruszenie może być odzwierciedlone poprzez różne zabiegi językowe: fonetyczne, słowotwórcze czy leksykalne (*Ja cię kocham a ty z PiS; Jareczku! Szczęśliwej drogi już czas* itp.).

[15] Ibidem, s. 15.

Niektóre hasła umieszczane na transparentach stanowią przekształcenie tekstów już pierwotnie komicznych, zaczerpniętych z popularnych polskich komedii, humorystycznych reklam czy dziecięcych wierszy (*Marian, tu jest jakby średniowiecze*; *Naród bez PiS jest mniej awanturujący się*; *Jarek, zjedz Snikersa; I choćby przyszło tysiąc Kaczyńskich, z nim sto Przyłębskich oraz Brudzińskich. Potem biskupi i armia księży. Polska kobieta i tak zwycięży!*). O ile w trzech pierwszych przykładach mamy do czynienia z tekstem komicznym wtórnie utworzonym, o tyle w ostatnim haśle trawestacja wiersza Juliana Tuwima uczyniła tekst pierwotnie humorystyczny – nieco patetycznym. Nadawca częściowo odebrał temu fragmentowi komiczny ton i nadał mu charakter wiecowy.

Można zatem wysnuć wniosek, że w kontekście analizowanych haseł intertekstualne odniesienia często oparte są na przekształceniach tekstu niekomicznego[16] w komiczny, pierwotnie komicznego we wtórnie komiczny bądź komicznego w niekomiczny.

Intertekstualna gra jest rezultatem wielu zabiegów językowych. Jednym z nich jest podobieństwo brzmieniowe, czyli paronomazja. Ciekawym przykładem może być hasło *Ja cię kocham, a ty z PiS*, w którym mamy do czynienia z wymianą fonetyczną. Leksem *śpisz* zmieniono na podobnie brzmiące wyrażenie przyimkowe *z PiS*. Podobna sytuacja została zastosowana w przykładzie *No woman, no kraj*. Angielskie słowo *cry* zastąpiono polskim o niemal identycznym brzmieniu, ale innym znaczeniu. Dodatkowa zmiana interpunkcji spowodowała, że całe hasło uzyskało zupełnie inny wydźwięk. W oryginalnym tekście (*No, woman, no cry*) kobieta jest postacią, którą trzeba pocieszyć, w haśle stworzonym na potrzeby strajku – oznaką siły, podmiotem konstytuującym ojczyznę. Często także pojawiającym się w Internecie transparentem, być może z uwagi na złamanie tabu językowego dotyczącego sfery intymnej, jest hasło będące parafrazą popularnego fragmentu biblijnego (*Zło bobrem zwyciężaj*). Wymiana pierwszej głoski *d* na *b* w leksemie *dobrem* nadała tekstowi, pierwotnie patetycznemu, charakter wulgarny. Z kolei w napi-

[16] Dyskurs serio – por. S. Gajda, op.cit., s. 14.

sie *Rozdziobią was kruki, wrony* zamiana zaimka *nas* w *was* spowodowała, że wypowiedź nabrała charakteru groźby. Silnie nacechowanym emocjonalnie hasłem jest również trawestacja fragmentu wiersza Wisławy Szymborskiej „Nic dwa razy" (*Czemu ty się, zła godzino, z niepotrzebnym mieszasz lękiem*). Wymiana głoskowa w obrębie leksemu *godzina* oraz modyfikacja konstrukcji składniowej wypowiedzenia zmieniły sens całej wypowiedzi (*Czemu ty się gadzino niepotrzebnie mieszasz*). W wierszu poetki podmiot liryczny dodaje czytelnikowi otuchy. Z kolei w napisie umieszczonym na transparencie leksem *gadzina,* charakteryzujący człowieka podłego, jest wyrazem niechęci i odrazy nadawcy do odbiorcy. Podobieństwo brzmieniowe obecne jest również w leksemach *Polska-Polka.* Usunięcie jednej głoski zmieniło znaczenie całego hasła (*Jeszcze Polka nie zginęła*). W językowo-kulturowym obrazie świata wyraz *Polka* może nasuwać skojarzenie ze słowem *matka* i w całym zestawieniu charakteryzuje kobietę, która poświęciła swoje życie wychowaniu dziecka[17]. W zacytowanym fragmencie *Polka* to symbol siły, odwagi i walki. Hasło to jednocześnie może pełnić funkcję apelu podkreślającego istotę funkcjonowania kobiety w społeczeństwie. Tekst ten ma podobny wydźwięk do cytatu z ballady „Romantyczność", który również pojawił się na wielu transparentach. *Słuchaj dzieweczko, ona nie słucha* to wyraz buntu i zaakcentowanie wolności w podejmowaniu decyzji. To wołanie *Ratunku! Na pomoc ginącej wolności!*, będące trawestacją popularnej piosenki Kaliny Jędrusik.

Osobnej analizie należy poddać hasła, w których występuje bezpośredni zwrot do odbiorcy – często w postaci wykrzyknienia. Intertekstualne odniesienie sprowadza się tu niekiedy tylko do włączenia do oryginalnego tekstu konkretnego imienia w różnych jego wariantach słowotwórczych (*Jarek, Jareczek*), np.: *Jareczku! Szczęśliwej drogi już czas*; *Jarek! Nie daruję ci tej nocy!*[18]. Ponadto konstruowanie wypo-

[17] J. Bartmiński, *Polski stereotyp matki*, „Postscriptum Polonistyczne" 2008, nr 1(1), s. 33–53.

[18] Warto zwrócić uwagę na drugi przykład będący parafrazą słynnego tytułu piosenki zespołu Bajm – *Józek, nie daruję ci tej nocy*. Oryginalny tekst odwołuje się do

wiedzi, w których nie używa się takich formuł adresatywnych, jak *pan/pani* (co jest czynnikiem konstytuującym język transparentów) pozwala skracać dystans między nadawcą i odbiorcą, a co za tym idzie – używać wielu inwektyw. Hasła często mają więc charakter wulgarny i utrzymane są w tonie oskarżycielskim[19] (*Godek, ty nie matką świata, ale carem; Fanatyku, nie narzucaj światu swojego formatu*; *Jarek, no już trzeba wsiąść do pociągu byle jakiego, nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet i wy……*; *Jarek, masz wiadomość od Adama: Gdy nic tobie nie pomoże, idźże sobie precz nieboże. A kysz, a kysz!*; *Jarku, daj, ać ja pobruszę, a ty wypierdalaj; Gdzie bursztynowy świerzop, gryka jak śnieg biała, tam Ty Jarosławie Marny*[20] *w……j!; A jeśli pewnego dnia będę musiał odejść? – spytał Krzyś Bosak. – Co wtedy? — Nic wielkiego, wypierdalaj w podskokach, faszysto jebany — odparł Puchatek*). Niektóre napisy, w stosunku do tekstu oryginalnego, mają charakter eufemistyczny (*Jarek, przestań mi pacjentki prześladować*), inne – prześmiewczy czy nawet szyderczy (*Jarek, zjedz Snikersa; Agata, nie mów do mnie teraz*). Warto też zwrócić uwagę na przykłady, w obrębie których nastąpiła wymiana leksykalna (*Run, Jarek, run!*; *Nie będzie Jarek pluł nam w twarz*). O ile w pierwszym fragmencie leksem *Jarek* został zastąpiony imieniem bohatera popularnego filmu „Forest Gump", przez co hasło nabrało zabarwienia nieco humorystycznego, o tyle w drugim – słowem *Niemiec*, co w kontekście źródła tekstu, jakim jest popularna pieśń patriotyczna, zaakcentowało niechęć, złość i sprzeciw nadawcy do adresata wypowiedzi.

Wymiana leksykalna, występująca w obrębie haseł intertekstualnych, obecna jest również w tekstach pochodzenia religijnego i w wypowiedziach osób duchownych (*Moc się rodzi, PiS truchleje; Chociaż-*

---

słynnej nocy grudniowej, w której wprowadzono stan wojenny (13.12.1981). O ile imię ówczesnego sekretarza PZPR zostało zastąpione leksemem *Józek* (zapewne z uwagi na działającą cenzurę), o tyle na transparencie widnieje oryginalne imię polityka.

[19] Podobnie jest z hasłami należącymi do podgrupy niemającej charakteru intertekstualnego, np. *Jarek, nawet Sofokles ci nie dorówna w zrobieniu prawdziwej tragedii*.

[20] Przeniesienie leksemu *marny* do kategorii nazw własnych i zastąpienie nim oryginalnego nazwiska polityka nadało zestawieniu *Jarosław Marny* pejoratywnego charakteru.

bym szła Nowogrodzką, zła się nie ulęknę; A po maturze chodziliśmy na strajk kobiet). Dwa pierwsze fragmenty odwołują się do pary przeciwstawnych pojęć *moc-lęk* i ukazują zwycięstwo pierwszego nad drugim. Z punktu widzenia nadawcy komunikatu leksem *moc* można odnieść do *siły* rozumianej nie tylko w kontekście fizycznej tężyzny, ale przede wszystkim kondycji psychicznej kobiety. Z kolei słowo *lęk* nawiązuje do władzy, która boi się *mocy* oraz do atmosfery agresji panującej na głównej ulicy Warszawy, gdyż to między innymi po niej odbywał się pochód. Leksem *Nowogrodzka* pojawił się w miejscu wyrażenia *ciemna dolina*, która w kontekście biblijnym jest metaforą *strachu, niepewności,* a nawet *śmierci*. Warto również zwrócić uwagę na ostatnie hasło. Rekontekstualizacja dokonała się tu dzięki wymianie leksemu *kremówki*, nasuwającego pozytywne i beztroskie skojarzenia z czasami młodości Jana Pawła II, na zestawienie *strajk kobiet*.

Jeśli chodzi o teksty odwołujące się do Pisma Świętego, nie sposób nie wspomnieć o haśle *Kto mieczem wojuje, ten od pochwy ginie*. Gra intertekstualna oparta jest tu na polisemii. Leksem *pochwa*, oznaczający we fragmencie z Ewangelii świętego Mateusza (*Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną*) „futerał broni siecznej"[21], w napisie umieszczonym na transparencie dotyczy żeńskich dróg rozrodczych i jest symbolem kobiety.

Wymiana leksykalna, będąca najczęstszym sposobem konstruowania odniesień intertekstualnych, niejednokrotnie koncentruje się również wokół słowa *PiS* (*Niech ryczy z bólu ranny PiS; Nieznośna ciężkość PiSu; Farewell, miss PiS, farewell!*) czy leksemów wyrażających złość i bunt. Przykładem może być wulgaryzm *vkurwi*[22] (*Veni, vidi, vkurwi*) czy angielski wyraz *choice* (*Girls just to wanna have choice*) oznaczający *wybór*, którego domagają się strajkujące kobiety w kontekście działań aborcyjnych. Warto zwrócić uwagę na to, że dwa pierwsze przykłady głównie składają się z leksemów konotujących takie przeżycia i uczucia,

[21] Por. https://sjp.pwn.pl/szukaj/pochwa.html [dostęp: 23.01.2021].
[22] Neologizm powstał z kontaminacji leksemów *vici* i *wkurwi.*

jak cierpienie czy niechęć. Wyraz *ryczy*[23], zazwyczaj charakteryzujący jęk zwierząt, tu odnosi się do partii politycznej. Słowa Hamleta (*Niech ryczy z bólu ranny łoś*) opisujące dzieje losu ludzkiego, sparafrazowane w postaci hasła *Niech ryczy z bólu ranny PiS* i oderwane od kontekstu literackiego, uzyskały charakter złorzeczenia. W drugim fragmencie leksem *lekki*, kojarzący się z czymś pozytywnym i bezproblemowym[24], został wymieniony na wyraz *ciężki*. *Nieznośna ciężkość PiSu* ukazuje zatem niechęć nadawcy do odbiorcy. Z kolei zmiana leksemu *Iza* na *PiS* i powstanie rymu w obrębie par *miss – PiS* w haśle *Farewell, miss PiS, farewell!* przyczyniły się do odebrania dramaturgii, która towarzyszyła wypowiedzi w oryginalnym fragmencie z powieści Bolesława Prusa i nadaniu hasłu efektu nieco komicznego.

Niektóre z intertekstualnych odniesień oparte są na wymianie całego fragmentu oryginalnego tekstu na nowy (*Jeszczem w Lubiczu nie był, jeno tu ptakiem śpieszyłem, aby wypierdolić waszmościów; Nasz naród jak lawa dziś jest piorunem*). W pierwszym przykładzie widoczny jest dysonans między językiem bohatera „Potopu", Andrzeja Kmicica, stylizowanym na mowę XVII-wiecznej szlachty, a zwulgaryzowaną mową współczesnego pokolenia. Z kolei w drugim fragmencie naród polski, w przeciwieństwie do opisanej sytuacji historycznej w III części „Dziadów", nie został zestawiony z lawą, która jest wyrazem skrajnego stanowiska Polaków i Litwinów wobec zaborów, lecz z piorunem[25] – metaforą buntu, złości i agresji, będącym jednocześnie symbolem Ogólnopolskiego Strajku Kobiet[26].

---

[23] W kontekście ludzi *ryczeć* to 'przeraźliwie krzyknąć', często w wyniku dużego *bólu* wywołanego *raną*. Por. https://sjp.pwn.pl/szukaj/rycze%C4%87.html [dostęp: 25.01.2021].

[24] Leksem *lekki* ma takie znaczenia jak: 'mało ważący; zgrabny, zwinny; niewymagający dużego wysiłku; łatwy do strawienia' (por. https://sjp.pwn.pl/szukaj/lekki.html, dostęp: 20.02.2021).

[25] Leksem *piorun*, według *Słownika języka polskiego PWN*, oznacza 'potężne wyładowanie elektryczne pomiędzy dwiema chmurami albo pomiędzy chmurą a ziemią, któremu towarzyszy huk i błyskawica' (por. https://sjp.pwn.pl/szukaj/piorun.html, dostęp: 21.01.2021).

[26] Czerwony piorun to symbol Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, który pojawia się w logotypie i identyfikacji wizualnej organizacji.

Ciekawy wydaje się również napis będący trawestacją fragmentu wiersza Jana Brzechwy (*Nad rzeczką opodal krzaczka dręczy pisowska kaczka*), w którym leksem *kaczka* zestawiony z przymiotnikiem *pisowska* odnosi się do konkretnej osoby ze świata polityki. Wyodrębnienie rdzenia *kacz-* w nazwisku *Kaczyński*, nasuwającego skojarzenie z określonym zwierzęciem, spowodowało, na skutek derywacji semantycznej, używanie takich nazw pospolitych w odniesieniu do popularnego polityka, jak *kaczka* czy *kaczor*. Wyrażenie *pisowska kaczka* ukazuje zatem dezaprobatę i lekceważący stosunek do polityka, jednak użycie zwrotu *dręczy pisowska kaczka* zostało złagodzone, dzięki włączeniu go w strukturę rymowanki[27].

Wnioski

Analiza językowa wszystkich haseł pozwoliła stworzyć ich typologię, dzieląc napisy na:

– hasła odwołujące się do wiedzy literackiej, społecznej i kulturowej, często będące aluzjami, cytatami i trawestacjami tekstów poetyckich, muzycznych, filmowych, reklamowych czy wypowiedzi polityków i osób publicznych,

– hasła obyczajowo-kulturowe, nawiązujące do wojny na murach kibiców ŁKS-u i Widzewa,

– hasła o charakterze komicznym, które w przeciwieństwie do pierwszych dwóch grup nie mają charakteru intertekstualnego,

– hasła wiecowe, będące wyrazem agresji i zawierające największą liczbę wulgaryzmów.

Z uwagi na obszerny materiał badawczy analizie poddano pierwszą grupę napisów.

Klasyfikacja zebranych przykładów wykazała, że najwięcej haseł

[27] Więcej o hasłach rymowankach w artykule A. Sokół-Klein, *Maria Janion szłaby z nami; Nawet Shrek nie chciałby żyć w takim bagnie – analiza językowa wybranych haseł umieszczanych na transparentach w czasie strajku kobiet jesienią 2020 roku* (w druku).

omawianej grupy (48,5%) to trawestacje fragmentów utworów literackich, dialogów filmowych, tekstów piosenek, sloganów reklamowych czy wypowiedzi polityków i osób publicznych. Kolejne, nawiązujące do konkretnych osób i sytuacji, stanowią 35% analizowanego materiału. Pojawiły się też tutaj cytaty (9,5%). Najmniej liczna podgrupa, zaledwie 7%, to hasła rymowanki.

Wspomniane trawestacje charakteryzują się niezwykle dużą kreatywnością. Co więcej, większość gier intertekstualnych stanowi budulec haseł o zabarwieniu humorystycznym. Analiza napisów pokazała, że intertekstualne odniesienia często oparte są na przekształceniach tekstu niekomicznego w komiczny, pierwotnie komicznego we wtórnie komiczny bądź komicznego w niekomiczny. Ponadto intertekstualna gra jest rezultatem takich zabiegów językowych, jak podobieństwo brzmieniowe, wykrzyknienia czy wymiana leksykalna.

Nadawcy wszystkich haseł umieszczonych na transparentach w trakcie Ogólnopolskiego Strajku Kobiet jesienią 2020 r., wykorzystując przeróżne zabiegi lingwistyczne, manifestują swoje potrzeby i swój światopogląd. Akcentowanie określonego stanowiska odbywa się niekiedy w sposób wulgarny, a innym razem – cyniczny i prześmiewczy. Mimo że treść niektórych haseł może wydawać się zabawna czy jest efektem dużej pomysłowości nadawcy (szczególnie w kontekście napisów o charakterze intertekstualnym), nie należy jednak lekceważyć emocji, które kryją się za przekazem. Każdy bowiem napis jest indywidualnym wyrazem buntu i niezgody na otaczającą rzeczywistość.

Klasyfikacja i wykaz omawianych haseł wraz z lokalizacją tekstów i oryginalnymi cytatami

FILM	
cytaty	**trawestacje**
„Kopernik była kobietą" (Juliusz Machulski, „Seksmisja")	*Ja cię kocham, a ty z PiS* (Jon Turteltaub, „Ja cię kocham, a ty śpisz") *Marian, tu jest jakby średniowiecze* („Marian, tu jest jakby luksusowo", Roman Załuski, „Galimatias, czyli kogel-mogel 2") *Naród bez PiS jest mniej awanturujący się* („Klient w krawacie jest mniej awanturujący się", Stanisław Bareja, „Miś") *Run, Jarek, run!* („Run, Forest, run!", Robert Zemeckis, „Forrest Gump")

MUZYKA	
cytaty	**trawestacje**
„Czekam na wiatr, co rozgoni. Ciemne, skłębione zasłony" (Maanam, „Krakowski spleen")	*Girls just to wanna have choice* (Cyndi Lauper, „Girls just to wanna have fun") *Jareczku! Szczęśliwej drogi już czas* (Ryszard Rynkowski, „Szczęśliwej drogi już czas") *Jarek! Nie daruję ci tej nocy!* (Bajm, „Józek, nie daruję ci tej nocy") *Jarek, no już trzeba wsiąść do pociągu byle jakiego, nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet i wy……* („Wsiąść do pociągu byle jakiego, nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet, ściskając w ręku kamyk zielony, patrzeć jak wszystko zostaje w tyle", Maryla Rodowicz, „Remedium") *Jeszcze Polka nie zginęła* („Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy (…)", Józef Wybicki, „Mazurek Dąbrowskiego") *Moc się rodzi, PiS truchleje* („Bóg się rodzi, moc truchleje", Franciszek Karpiński, „Pieśń o narodzeniu Pańskim") *Ratunku! Na pomoc ginącej wolności!* („Ratunku! Ratunku! Na pomoc ginącej miłości", Kalina Jędrusik, „SOS") *No woman, no kraj* (Bob Marley, „No woman, no cry")

MEDIA	
cytaty	**trawestacje**
	Agata, nie mów do mnie teraz („Nie mów do mnie teraz!" – słowa Małgorzaty Rozenek do Jarosława Majdana w programie „Azja Express") *Jarek, zjedz Snikersa* (kampania reklamowa „Głodny nie jesteś sobą", slogan „Zjedz Snikersa") *Jarek, przestań mi pacjentki prześladować* („Ziobro, kurwo jebana, przestań mi rodzinę prześladować!" – słowa wideoblogera Zbigniewa Stonogi) *A po maturze chodziliśmy na strajk kobiet* („A po maturze chodziliśmy na kremówki" – słowa Jana Pawła II na pielgrzymce w Wadowicach w 1999 r.)

LITERATURA	
cytaty	**trawestacje**
„Lecz nade wszystko słowom naszym, zmienionym chytrze przez krętaczy, jedyność przywróć i prawdziwość: niech prawo zawsze prawo znaczy, a sprawiedliwość – sprawiedliwość" (J. Tuwim, „Modlitwa") „Umarł Gustaw, narodził się Konrad" (A. Mickiewicz, „Dziady cz. III") „Słuchaj dzieweczko, ona nie słucha" (A. Mickiewicz, „Romantyczność") „Młody, przeklinaj ze mną – oni klątwy warci" (J. Słowacki, „Balladyna") „Gdy wieje wiatr historii, ludziom jak pięknym	*Chociażbym szła Nowogrodzką, zła się nie ulęknę* („Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną", Biblia Tysiąclecia, Psalm 23) *Zło bobrem zwyciężaj* („Zło dobrem zwyciężaj", Biblia Tysiąclecia, List do Rzymian, 12, 21) *Kto mieczem wojuje, ten od pochwy ginie* („Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną", Biblia Tysiąclecia, Mt 26, 52) *Czemu ty się gadzino niepotrzebnie mieszasz* („Czemu ty się, zła godzino, z niepotrzebnym mieszasz lękiem", W. Szymborska, „Nic dwa razy") *Fanatyku, nie narzucaj światu swojego formatu* („Nie narzucaj światu swojego formatu", J. Sztaudynger, „Rada") *Godek, ty nie matką świata, ale carem* („Ty nie ojcem świata, ale… Carem!", A. Mickiewicz, Dziady cz. III") *I choćby przyszło tysiąc Kaczyńskich, z nim sto Przyłębskich oraz Brudzińskich. Potem biskupi i armia księży. Polska kobieta i tak zwycięży!* („Lecz choćby

ptakom rosną skrzydła, natomiast trzęsą się portki pętakom" (K.I. Gałczyński, „Ballada o trzęsących się portkach")	przyszło tysiąc atletów/I każdy zjadłby tysiąc kotletów/I każdy nie wiem jak się natężał/To nie udźwigną - taki to ciężar (J. Tuwim, „Lokomotywa") *Jarek, masz wiadomość od Adama: Gdy nic tobie nie pomoże, idźże sobie precz nieboże. A kysz, a kysz!* („Gdy nic tobie nie pomoże, idźże sobie precz, nieboże (…). A kysz, a kysz!", A. Mickiewicz, „Dziady cz.II") *Nad rzeczką opodal krzaczka dręczy pisowska kaczka* („Nad rzeczką, opodal krzaczka, mieszkała Kaczka Dziwaczka", J. Brzechwa, „Kaczka Dziwaczka") *Nasz naród jak lawa dziś jest piorunem* („Nasz naród jak lawa, Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa", A. Mickiewicz, „Dziady cz. III") *Nie będzie Jarek pluł nam w twarz* („Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz", M. Konpnicka, „Rota") *Niech ryczy z bólu ranny PiS* („Niech ryczy z bólu ranny łoś (…)", W. Szekspir, „Hamlet") *Nieznośna ciężkość PiSu* („M. Kundera, „Nieznośna lekkość bytu") *Veni, vidi, vkurwi* („Veni, vidi, vici" słowa J. Cezara) *Jeszczem w Lubiczu nie był, jeno tu ptakiem śpieszyłem, aby wypierdolić waszmościów* („Jeszczem w Lubiczu nie był, jeno tu ptakiem śpieszyłem do nóg panny łowczanki się pokłonić", H. Sienkiewicz, „Potop") *–A jeśli pewnego dnia będę musiał odejść? – spytał Krzyś Bosak. – Co wtedy? – Nic wielkiego, wypierdalaj w podskokach, faszysto jebany – odparł Puchatek* („- A jeśli pewnego dnia będę musiał odejść? – spytał Krzyś, ściskając Misiową łapkę. - Co wtedy? – Nic wielkiego. – zapewnił go Puchatek. – Posiedzę tu sobie i na Ciebie poczekam", A.A. Milne, „Kubuś Puchatek") *Jarku, daj, ać ja pobruszę, a ty wypierdalaj* („Daj, ać ja pobruszę, a ty pocziwaj", „Księga henrykowska") *Gdzie bursztynowy świerzop, gryka jak śnieg biała, tam Ty Jarosławie Marny w……j!* („Gdzie bursztynowy świerzop, gryka jak śnieg biała, gdzie panieńskim rumieńcem dzięcielina pała (…)", A. Mickiewicz, „Pan Tadeusz")

	Rozdziobią was kruki, wrony (S. Żeromski, „Rozdziobią nas kruki, wrony…”) *Farewell, miss PiS, farewell!* („Farewell, miss Iza, farewell!”, B. Prus, „Lalka”)

Bibliografia

Bartmiński J., *Polski stereotyp matki*, „Postscriptum Polonistyczne” 2008, nr 1(1), s. 33–53.

Chrzanowska-Kluczewska E., *Dekontekstualizacja i rekontekstualizacja w dyskursie naukowym i artystycznym*, „Bulletin de la societe polonaise de linguistique” 2010, fasc. LXVI, s. 185–196.

Gajda S., *Współczesny dyskurs komiczny* [w:] *Humor i karnawalizacja we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, Lublin: UMCS 2007, s. 11–19.

Głowiński M., *O intertekstualności* [w:] *Poetyka i okolice*, red. M. Głowiński, Warszawa: WN PWN 1995, s. 87–124.

Grochala B., *Intertekstualność jako element budujący teksty o zabarwieniu humorystycznym*, [w:] *Intertekstualność we współczesnej komunikacji językowej*, red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl, Lublin: Primum Verbum 2010, s. 135–142.

Kudra A., Kudra B., *Gry intetekstualne na przykładzie telewizyjnego programu satyrycznego „Ale plama!”* [w:] *Tekst w mediach*, red. K. Michalewski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2002, s. 500–513.

Miodońska-Brookes E., Kulawik A., Tatara M., *Zarys poetyki,* Warszawa: PWN 1980.

Pałuszyńska E., *Humor jako narzędzie dyskredytacji w dyskursie politycznym* [w:] *Zrozumieć humor*, t. 2/1, red. S. Dżereń-Głowacka i A. Kwiatkowska, Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie 2009, s. 59–67.

Szczycielska-Jakubowska A., *Językoznawca o hasłach protestujących: Język pokolenia Z*, https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,26485809,jezyk-pokolenia-z.html?fbclid=IwAR1XJ0nuc4KvFUI-pAMhZ8qr6tNH3v3hCZPC756S7UKouyAY1bffA5Yqg7k#s=BoxLoByMT [dostęp: 15.01.2021].

Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19930170078/U/D19930078Lj.pdf [dostęp: 5.01.2021].

https://www.facebook.com/mmrusinek [dostęp: 23.10–8.11.2020].

https://www.facebook.com/lodzpl [dostęp: 23.10–8.11.2020].

https://www.facebook.com/groups/wydarzeniawlodzi [dostęp: 23.10–8.11.2020].
https://sjp.pwn.pl/szukaj/gadzina.html [dostęp: 15.01.2021].
https://sjp.pwn.pl/szukaj/lekki.html [dostęp: 20.01.2021].
https://sjp.pwn.pl/szukaj/piorun.html [dostęp: 21.01.2021].
https://sjp.pwn.pl/szukaj/pochwa.html [dostęp: 23.01.2020].
https://sjp.pwn.pl/szukaj/rycze%C4%87.html [dostęp: 25.01.2020].

Źródła

„Angora”, nr 44 (1585)/2020.
„Dziennik Gazeta Prawna”, nr 210/2020.
„Dziennik Łódzki”, nr 252/2020.
„Dziennik Trybuna”, nr 212–213/2020.
„Express ilustrowany”, nr 252/2020.
„Gazeta Polska”, nr 252 (2772)/2020.
„Gazeta Wyborcza”, nr 252.9531,5/2020.
„Nasz Dziennik”, nr 251/2020.
„Newsweek”, nr 44/2020.

No woman, no kraj; Girls just to wanna have choice, **about the intertextuality of slogans placed on the banners during women's strike in autumn 2020**

The purpose of the article is to conduct a linguistic analysis of the slogans which appeared on the banners during women's strike in autumn 2020. The linguistic characteristics of a selected group of slogans (referring to literature, film, music and political affairs) is preceded with a typology of all slogans used by the demonstrators. The source material was obtained from newspapers (*Nasz Dziennik, Dziennik Trybuna, Dziennik Łódzki, Gazeta Wyborcza, Gazeta Polska, Newsweek Polska, Angora, Express ilustrowany, Dziennik Gazeta Prawna*) and the social media (Michal Rusinek's profile, as well as pages "Wydarzenia w Łodzi" and "Łódź" on Facebook) between October 23rd and November 11th, 2020. The selected examples are characterized in terms of their intertextuality (most intertextual games are also a basis for slogans tinged with humour) and the linguistic creativity of the authors.

Keywords: All-Poland Women's Strike, intertextuality, linguistic creativity, vulgarization of the language, texts tinged with humour